



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

O Szkołę.

IV.

W Nr. 172 „Gońca Częst.” z dnia 26 czerwca p. W. Olszyński z Libidzy, zbliżając me wywody, przeistacza niejako treści, gdyż w notatce z d. 13 czerwca mówił nawiasem o Niemcach, jako narodowości naogół wrogo do nas usposobionej, lecz nie o ewangelikach ani protestantyzmie, jako religii. Następnie nie ja, lecz nauczyciel szkoły ewangelickiej identyfikuje Niemców z ewangelikami, gdyż w swej szkole chce dać pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkoły Niemcom-katolikom równi z ewangelikami, byle nie Polakom-katolikom.

Jeżeli by tutejszej gminie ewangelickiej szło tylko o to, by działa uczyła się religii swego wyznania, czego była poprzednio pozbawiona (?) i żeby była wychowywana w swej wierze, to zażądałby wprost od magistratu utworzenia posady nauczyciela religii wyznania ewangelickiego, z pensją taką, jaką pobierają księża prefekci szkół miejskich wyznania katolickiego i prawosławnego, to jest rocznie 200 rubli za 4 godziny wykładu tygodniowo. Lecz najwidoczniej nie o to szło tutejszej gminie. Szło tu o ustalenie placówki niemieckiej, której pierwszą podstawą w myśl Rossegera jest szkoła niemiecka. Magistrat zatem, ulegając temu życzeniu, utworzył odrębną szkołę, stowornie do par. 3670 T. XI zb. praw i instrukcji ministerjalnej z dnia 5 lutego 1905 r.

Program godzin nauki w takiej szkole jest następujący: religia tygodniowo 4 godziny; język rosyjski 12 g.; czysty język (niemiecki) 4 g.; arytmetyka 6 g.; kaligrafia 3 g.

Jak widzimy język polski w szkołach tego typu nie jest przewidziany i objęty programem; może być on tylko jako nieobowiązkowy, wykładany wyłączenie za zezwoleniem władzy szkolnej. Zresztą tutejszy nauczyciel, protegowany Konsystorza, ukończył seminarjum niemieckie, polskiego się nie uczył i prawa na wykładanie tego języka nie ma.

W szkołach dla ludności polskiej 10 godzin tygodniowo poświęcone są na język polski. Czemu owe „osoby, które młotują ten kraj i swoje poczucie obywatelskie niejednokrotnie stwierdziły czynem” unikają tych szkół, gdzie język polski obszernie i obowiązkowo jest wykładany, i w których religia wyzna-

nia ewangelickiego mogła być wykładana, gdyby tylko tego zażądali. To im nie wystarczyło — żądali odrębnej szkoły narodowościowej. I uzyskali szkołę wbrew prawu, gdyż Magistrat nie chciał zadawać sobie trudu sprawdzenia czy zadanie tutejszej gminy ma podstawię prawną. A z otworzeniem niemieckiej szkoły w Częstochowie naruszone zostały par. 3670, 3664, 3672 i 3665 tomu XI Zbioru praw (wyd. 1893 Petersburg) o czym Magistrat wiedzieć powinien.

Mogę więc stuszuje „gorszyć się”, jak się p. O. wyraża, że niemiecka szkoła utrzymywana jest kosztem mlasta, a więc i Polaków-katolików wbrew prawu (vide par. 3672 wzm. tomu), podług którego wolno Niemcom utrzymywać szkoły odrębne, ale nie kosztem miejskim, lecz własnym, bez prawa zwolnienia od ogólnej składki szkolnej. Niemcy, eksploatując nasz kraj, podług litery prawa muszą ponosić ciężary na korzyść kraju narówni z eksploatowanymi proporcjonalnie do zamożności.

Wzamian za płacenie podatków przysługuje im prawo korzystać ze wszystkich urzędów tak ogólnie państwowych, jak i miejskich. Jeśli pod pozorem religii ewangelickiej (tej jednak tak wyjątkowo przywileje nie przysługują) starają się stworzyć w naszym kraju odrębne społeczeństwo, inaczej odepierać się od ogółu mieszkańców w celu zachowania i zaakcentowania swej narodowości — niech to czynią, ale na swój koszt, nie na miejski, tak jak to czyni „Deutscher Schulverein in Austerlitz”, który zakłada swoim kosztem szkoły niemieckie w Galicji, w Cieszyńskim, na Śląsku Opawskim i Morawie. Obserwowałem niejednokrotnie dzieci tych szkół, wychodzące po skończonych lekcjach. Czasami tylko usłyszałem rozmowę niemiecką — bo były to dzieci polskie i czeskie. Czemu? Szkół polskich tam brakuje, a nieświadomości narodowo-rodzice cieszą się, gdy ich dzieci zaczynają mówić po niemiecku — bo po polsku i bez szkół umieją...

Dziś Niemcy częstochowscy zażądali osobnej szkoły, bo placą rub. 4.000 składki szkolnej i nie podobają im się szkoły ogólne miejskie. Jutro na zasadzie tego samego dowodzenia mogą zażądać osobnego parku, specjalnie niemieckiego, a ktoś nam zaraz wyliczy, że dana narodowość czy wyznaczą danej religii tyle, a tyle placą na koszty utrzymania parków, więc sumy, które śmiało wystarczają na utrzymanie dwóch szkół elementarnych, 2 ch parków itd.

Ty, ludności polska, jesteś na to, aby eksploatowana być i by ponosić ciężary podatkowe.

Również nie zgadza się z prawdą twierdzenie, jakoby do budowy kościoła nowego przyczyniali się ewangelicznie zamieszkałi w samem mieście i na przedmieściach. Emisarjusze tutejszej gminy na mocy pozwolenia władz zbierają ofiary na budowę kościoła po całym Królestwie. Organy dla kościoła nowobudującego się zostały pcdarowane przez cesarza Wilhelma II. Również wpływają ofiary i to dość znaczne na

ten cel od Niemców innych wyznań. Nic też dziwnego, że świątynia tutejsza ewangelicka oprócz zadania religijnego będzie Trybutaryum Niemczyzny w Częstochowie, co dzieje się pod pozorem religii. Tak samo Niemcecy księża do katolików w Westfalii, na Górnym Śląsku i Wielkopolsce uprawiają politykę antypolską z ambony i konfesjonału.

Powyzsze posłuzny za dowód, że nie traktowałem sprawy otwarcia szkoły niemieckiej w Częstochowie subiektywnie, o co mnie pan O. posadza, lecz na podstawie aż nadto wystarczających argumentów. A. B. Częstochowa 28—VI—13 r.

Dlaczego trzeba oszczędzać?

„Dla nas samych”, abyśmy tylko na sobie polegać mogli w nieszczęściu lub chorobie.

„Dla nas samych”, abyśmy na starość nie byli ciężarem dla innych i spokojniej zatywać mogli ostatnich dni życia, wypełnionego pracą.

„Dla dzieci naszych”, aby lepiej im było na świecie, aby lepsze wychowanie otrzymały i aby łatwiej im było pracować.

„Dla społeczeństwa”, abyśmy nie od niego nie potrzebowali, lecz sami mogli spieszyć mu z pomocą.

„Dla swego narodu” pokrzywdzonego i dla kraju zubożałego. Wiemy, jakie ma znaczenie powszechne prawo wyborcze, mocą którego każdy wyborca współdziała przy rozstrzygnięciu spraw politycznych. Niemniej doniosłe, bo głębsze mieć będzie znaczenie dla każdego Polaka posiadania własnej książki wkładkowej i przyczynianie się przez regularne oszczędzanie do stworzenia wielkiego kapitału narodowego, niezbędnego dla rozwoju kraju i narodu. Powszechne postanowienie oszczędzania jest koniecznym dopełnieniem powszechnego prawa wyborczego.

Wybory i głosowanie mają często znaczenie tylko deklaracyjne i znakome, lecz kapitały przez miliony Polaków oszczędzone miałyby znaczenie trwałe i zbawienne. Wybory dekonują się co kilka lat. natomiast oszczędzając, wykonujemy każdą nową wkładką oszczędnościową swe prawo wyborcze, głosując na lepszą przyszłość Ojczyzny.

Oszczędzajmy! Postanówmy być panami we własnym kraju! Prześniamy pracować w szlabie u obcych! Seiki ty sięgaj wychodzący naszych są! teraz zmniejszone szukać pracy po za krajem, by robotnikami tam, gdzie obcy rządzą w warunkach często nie licujących z powagą naroda.

Wtedy i hańba nas na myśl tę ogarniają! Powinniśmy dążyć i pracować nad tym, aby Ojczyzna była dla wszystkich matką, a nie macochą, aby naród dał wszystkim członkom swym pozytywne w kraju ojczyzynom.

To jest cel tak wznioły i święty, iż zastępowaj, aby każdy, bogaty i ubogi, fabrykant i robotnik, dążył do niego. Wielkie i wysokie mogły asypano zmar

łym bohaterom narodu, lecz dla narodu samego, aby mógł żyć i rozwijać się, trzeba usypać szanę niezdołyte, trzeba oszczędzić wielkie kapitały narodowe! Polacy! Od Was tylko zależy, czy będziecie panami na swej ziemi, czy niewolnikami! Naród polski szczyt kultury zachodu, a przecież główny przytomie kulturalnych narodów zachodnich jest ich — oszczędność i pracowitość torują drogę do cywilizacji i dobrobytu.

Niepotrzebny jest jeden wielki kapitał milionowy, lecz potrzebne są tysiące milionów małych kapitałów, milionów pracujących rąk i milionów oszczędzających głów.

Niechaj zabrzmi hasło zbawienne „Oszczędzajcie!” w pałacu i w chacie, niechaj krzepi robotnika, zastanawia inteligenta, a głównie niechaj napęka czyste serca dzieci, aby wyrastało pokolenie silniejsze i — lepsze.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do 12, w sobotę, niedzielę i święta do 8 g.

Telegramy

Przerwanie pracy w Łodzi

Łódź 7. 640 tkaczy w fabryce J. Jusza Heinzla przerwała pracę, żądając powiększenia zarobku. Oznajmiono, że na 2 tygodnie fabryka będzie zamknięta.

Rząd a Duma.

Petersburg 7. Jak mówią, wjawnie powstał w kołach rządzących plan rozwiązania Dumy; plan ten zastąpiono potem za względów taktycznych ignorowaniem postów, a to w tej dziedzinie, że ludność stopniowo ochłodła w swych sympatiach do Dumy (jeżeli wogóle mieć można do IV Dumy). Zapewniają tu, że cel ten został osiągnięty, a nawet więcej: Duma zubożeniła nie tylko ludność, ale swoim własnym członkiem i wciąż „prusuje” państwom braku quorum.

Obawa wielkiego strajku

London 7. Zachodzi obawa wielkiego strajku powszechnego w kopalniach węgla.

Robotnicy postanowili znaczną większość głosów przystąpienie do bezrobocia, ponieważ podwyższenie płacy dla pracujących na dnie nie zostało osiągnięte w tym stopniu, jak zamierzano. Strajk objąłby około 600000 robotników.

Złot sokółw.

Lwów 7. Dla upamiętnienia 10-lecia rncu polskiego odbył się zlot sokółw polskich oraz galicyjskich dla młodziży z całej Galicji.

Ogółem zgromadziło się około 1000 osób.

Duma państwowa.

Petersburg 7. Przewodniczący Wolkonski. Duma uchwaliła bez dyskusji

19)

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

Pani Loysel widziała to dobrze i rozpacziała, łamiąc sobie głowę nad wyszukaniem sposobu oddalenia Stefana, nie odstępającego po całych dniach Reginy.

Tem bardziej myśli jej pracowała nad koniecznością ich rozłączenia, że Regina, zamknięta w swojej boleści, nie nie mówiła o zamiarach na przyszłość i zdawało się, że o nich nie myśli. Na dróżno przypominano jej co chwila, że pani Harris wkrótce wyjeżdża, i że wiosna, dość w tym roku spóźniona, musi być przesłonna we Włoszech.

IX.

Jednego, chłodnego ranku, ostatnich dni Marca, Regina wybiegła do lasu, żeby na świeżem powietrzu łatwiej zebrać myśli i zrobić jakiegoś postanowienie. Czy mogła opuścić grób, kryjący jedyny jej skarb na ziemi? a czy z drugiej strony mogła odrzucić nasuwającą się sposobność prawdopodobnego zapewnienia sobie przyszłości? Co robić? Co postanowić? Nie umiała na razie odpowiedzieć. Zdawało się, że cios, który ją tak niespodzianie dotknął, zdruzgotał

w zupełności wrodzoną jej siłę woli, — zniewolzył sprężystość i lotność jej myśli.

Pod działaniem ostrego, orzeźwiającego powietrza, zaczęła zwolna, stopniowo ustępować odrętność, jaka jej od śmierci matki nie opuszczała. Szeleki pokrywał biały szron, skrzypiący pod stopami, a źdźbłałka zeszłej trawy i pomiędzy krzakami zasnuła pajęczyna, fantazyjnie migotała pokrywająca ją srebrzystą powłoką; fijołek nieśmiało wynurzał z pod żółtych liści swą główkę, jakby się lękał, czy nie zawczasie wita wiosnę, a wspaniała sosna, przeplatając odarte z liścia dęby i buki, ozywiała swą zielonością zaczynającą się budzić do życia naturą. Kos, ściełający sobie gniazdko w krzaku jałowca, zagwizdał wesolo tuż nad uchem Reginy, która drgnęła, ocknąwszy się z zadumy.

Naraz poczuła w sobie dziwne przeobrazenie: dotychczasowa bezwładność znikła; zaprzagnęła żyć, działać; przed okiem jej orzeźwionego ducha przyszłość mignęła, jeśli nie barwna, to w każdym razie pełna obietnic. W jednej chwili, bezwiednie prawie, rozstrzygnęła o swej przyszłości, i posępna drożyną, wijącą się wśród gęstego lasu, szybko biegła ku ulubionym przez siebie skałom d'Aspremont, chcąc je, może na zawsze, pożegnać.

Przybywszy tam, usiadła. U stóp jej rozciągał się las, jak szarejający ocean, po którym ślizgały się olbrzymie cienie:

Po chwili słońce wynurzyło się z za krwawych obłoczków i objęło płomiennie cały krajobraz i w duszy Reginy zrobiło się jasno; czuła, że i dla niej dzień zaświtał. Poza lasem widniały chaty, rozrzucone wśród zaczynającej zielenie doliny, a w dali na wzgórzu rysowała się wspaniała plinia (sosna włoska) ze swemi rozłożystemi konary. Widok tego drzewa nasuwał jej myśli o Włoszech, a pragnienie ujrzenia owej uroczej krainy objawiło się gorącym łzami, z którymi zmieszały się łzy, wywołane wyrzutami sumienia, co jej szepotało: jak mogła, chociażby pod wrażliwym błogosławieństwem, wywołać oddechem wiosny, zapomnieć o swoim smutku.

— Co ci jest? — zapytał Stefan, stanąwszy nagle przed nią.

Szanując jej zamiślenie, siedzi z daleka, postanawiający jednak rozmówić się z nią stanowczo; a nie będąc pewnym, jak przyjmie jego wyznaczenie, byłby się może zawahał w swem postanowieniu, gdyby nie widok łąz, spływających z jej pięknych oczu.

Ślady u stóp swej ukochanej na korzeniu drzewnym, wijącym się wzdłuż do po powierzchni ziemi i, pochwytywając jej rączki, podniósł wzrok pytający, z wyrazem takiej tkliwości i tak bezgranicznego uczucia, że w tej chwili zrozumiała, o czym chce z nią mówić; pragnąc wyjaśnić powód swego niewygodnego wzruszenia, podała mu list, trzymany od pewnej już chwili w ręku.

— Otrzymałam go wczoraj — rzekła i czytała po raz drugi... Pani Harris wyjeżdża w przyszłym tygodniu i żąda odpowiedzi.

— I to ma być jedyny powód twego tak silnego wzruszenia? — W każdym razie, powiedz mi, że nie dasz odpowiedzi, przed zasięgnięciem mojej rady? Wszak mam do tego prawo, Regino?

— Tak, większe niż ktokolwiek byn, gdyż moja matka pokadała ufnie w twojem zdaniu.

— A więc niech ci się zdaje, że jest przy nas, że cię słyszy... Szanując żal bę twoego serca, którą w zupełności podzielam, byłbym czekał: ale chcąc ci porwać i to moie zmusza do mówienia Regino, kocham cię. Niepodobna, żeby o tem oddawała nie wiedziała.

Jego błagalne spojrzenie, zamlastr odpowiedzi, którą pragnął wyczytać na przód z jej oczu, spotkało uparcie sprężone powieki.

— Regino, czy chcesz zostać młodożoną?

— Czy twoi rodzice upowaznili ci do tego pytania? — rzekła w końcu, patrząc mu w oczy.

W pierwszej chwili walczyła z wzruszeniem, jakiego doznaje każda dziewczyna, usłysząca wyzby po raz pierwszy swy wyznane miłości, bez względu na kogo ono pochodzi.

(d. c. n.)

kujał w porządku nagłości 57 projektów praw.

Na tajnym posiedzeniu, bez udziału publiczności, Дума uchwaliła 8 projektów praw o zwiększenie wydatków na armię, oraz na aeroplany i lotników.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wojna.

Na placu boju.

Białogród 7. Serbskie wojsko odebrało bułgarom Kriwolak.

Sofja 7. Walki w zeszłym tygodniu były bardzo krwawe. Armia bułgarska zmniejszyła się o 25,000 żołnierzy, Serbska o 15000.

Białogród 7. Serbowie zajęli miasto Koczaż i całe terytorium do brzegów rzeki Biegalnicy. Przed Koczaż bułgarzy walczyli z Serbami. Po walce bułgarów odparto w kierunku Carewa Siola.

Białogród 7. Według ostatecznych wiadomości, bułgarzy przeszli granicę serbską i napadli na posterunek pogroniczny w Deczanach.

Saloniki 7. Armia grecka posuwa się naprzód i ściga nieprzyjaciela. Marynarze greccy, którzy ochraniałi Saloniki, otrzymali rozkaz udania się do Giumentzie w celu wypędzenia bułgarskich czet.

Białogród 7. Press—bureau donosi, że po pięciodniowych walkach odparła prawie skrzydło armii bułgarskiej na przeciwny brzeg rzeki Bregalicy.

Ateny 7. Ministerjum wojny ogłasza szczegóły bitwy pod Sarigele. Grecką rolę wysłano do ataku na bagnety w celu wyparcia nieprzyjaciela z okopów. Pierwszy atak nie był pomyślny. Rota wroćła na poprzednie pozycje. Na miejscu walki przy okopach pozostało tylko kilku rannych żołnierzy i podporucznik Markantakis.

W drugim ataku udało się grekom wyprowadzić bułgarów z okopów. Wówczas grecy znaleźli porabianę w kawałki zwłoki podporucznika Markantakisa i zwłoki greckich żołnierzy z poderzniętymi gardłami i wylupionymi oczyma.

Ateny 7. Król powołał gwardję narodową. Rząd ogłosił blokadę wybrzeży bułgarskich. Okrety państw neutralnych udające się do portów bułgarskich, będą podlegały rewizji.

Rumunja.

Bukareszt 7. W politycznych kołach rumuńskich mówią, że Rumunja nie może spokojnie patrzeć na nadmierne wzrost Bułgarii, która w krótkim czasie zyskałaby hegemonję na Bałkanach, podobnie jak Prusy w Niemczech.

Jeśli walki nie ustają, Rumunja rozpocznie akcję zaczepną, a wojska ruszą wprost na Serbie.

Blokada.

Ateny 7. Rząd grecki zarządził blokadę wybrzeży Turcji i Macedonii, a więc od Enosu do Strumy, Blokada weszła w życie od wczoraj wieczór.

Kafle i roboty zdruśkie

L. NIEPRZECKI i S-ka
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 221.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś Elżbiety Eugeniusza
Jutra Weroniki Zeonaa

Wschód słońca 3—49. Zachód słońca 8—20.
Długość dnia 16—31. Przybyło dnia 0—14

Wiadomości Historyczne
1863 Bitwa pod Zambrowem Dowódca Jasiński

1570 Zygmunt August wydaje przywilej dla piekarzy w Warszawie.

— Prymiejo na Jasnej Górze.

Wczoraj o godz. 7-ej rano ks. Jan Poskrobek oraz o godz. 8 i pół rano ks. Zygmunt Trościński, wychowawcy warszawskiego seminarjum duchownego wysłęceni onedną w Warszawie przez ks. Biskupa Ruszkiewicza na kapłanów w kaplicy przed cudownym obrazem N. M. Panny w Częstochowie na Jasnej Górze odprawili prymicje t. j. pierwsze msze, których wystuchaly liczne rzesze pątniczek.

Ks. Poskrobek asystował o. Alfons, paulina.

Ks. Trościńskiem, proboszcz z Godzianowa ks. Bielecki.

— Ruoh pątniozy.
Wczoraj wieczorem zegnana przez o. Alfonsa, paulina, opuściła nasze

miasto pielgrzymka z par. Kraszyn na Kujawach 250 osób z ks. prob. Wtor-kiewiczem na czele oraz pielgrzymka z par. Gadzinów z Łowickiego, 240 osób z ks. proboszczem Bieleckim.

Nadto o. Piotr-paulin pożegnał dwie pielgrzymki: ze Szlaska i z Wolynia.

— Nowe dzwony.

Wczoraj między godz. 7—8 wieczorem odbyło się powtórne przyjęcie zawieszonych już na wieży nowego kościoła ewangelickiego przy ulicy Centralnej 3-ch dzwonów, wykonanych przez firmę Czeralewicza w Pustelniku pod Warszawą, a pochodzących z hojnego daru pp. Aleksandra i Marji małżonków Steinhagenów z Myszkowa jak głosi na każdym z nich umieszczony napis, w dniu 28 marca 1913 roku. Prócz tego na każdym dzwonie znajduje się krzyż i werset z Pisma świętego.

— Zebranie Rolnicze.

Zebranie Częstochowskiego Towarzystwa Rolniczego odbędzie się dziś we wtorek dn. 8 lipca—tym razem w nowym lokalu Aleja 1 nr. 9.

Porządek dzienny zapowiada sprawozdanie z kursów czterechwicznych rolniczych i z zebrań C. T. R. w Warszawie, które wywowie p. Łącki.

Referat na temat sprzedaży plodów rolnych wywowie p. Chrostowski.

Ponadto omawiane będą szczegóły sprawy dotyczące wystawy wrocławskiej w Częstochowie oraz wywiezki rolniczej. Również wnioski i zapytania oraz odpowiedzi. Zarząd prosi, by ze względu na doniosłość spraw omawianych i tym razem członkowie zechcieli stawić się w komplecie, początek o godz. 1 po połud.

— Z Tow. „Przyszłość”.

Dziś we wtorek o g. 7 i pół wiecz. odbędzie się miesięczne zebranie członków Zarządu Tow. abstynentów „Przyszłość”

— Zgony.

Wczoraj 7 b. m. po krótkich cierpieniach zmarła w naszym mieście ś. p. ze Święćkich Anna Chojnacka, b. przełożona szkoły żeńskiej.

Pokój jej zaczej duszy!

Wczoraj 7 b. m. rozstał się z tym światem w 59 roku życia urzędnik (biu ra ekspedycji) koleji w. w., referent działu zaliczeń kolejowych w kronice naszego pisma, ś. p. Jan Alfons Dąbrowski. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania (Aleksandrowska 20) na cmentarz miejscowy, odbędzie się w środę 9 b. m. W czwartek 10 b. m. o godz. 8-jej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego, który osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Strasna śmierć w ogniu.

Wczoraj w nocy o g. 3 w kierunku kościoła św. Barbary rozgorzała na mieście krwawa łuna. Okazało się, że się pali za młastem na Kawodrzy Górnej. O świcie łuna zainia a kłęby dymu zmalały—mieszkańcy sąsiednich zagrożonych zagród pożar własnymi siłami umijęscowili, tak że spłonęły jedynie stodóły, chlewiki i zabudowania drobne gospodarzce dwóch włścian Mercika i Bednarka, których domy mieszkalne uratowano.

Po przytłumieniu już pożaru rozniósł się wieść przerażająca o tragicznej śmierci w pionącej stodole żołnierza 14 Mitawskiego pułku buharów. Jak się okazało, wczoraj przed wieczorem przyszło do wai z Zaczsa kilku rozbawionych szeregowców, którzy zachowywali się tak niefortunnie, że jeden z gospodarzy zmuszony był do wezwania patrolu. W obawie przed nim awanturnicy rozproszyli się, ukrywając się to tu, to ówdzie. Jeden schował się do stodóły, gdzie widocznie, zapalając papierosa, zaproszył ogień i stał się przyczyną pożaru i własnej tragicznej śmierci.

— O budki pod Jasną Górą.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że pozostałe miejsca i budki pod klasztorem Jasnogórskim wydzierżawiać można za znloną cenę. Osoby, które nie odnowily kontraktów na r. b. i mimo to prowadzą handel dewocjonaljami—pociągnięte będą do odpowiedzialności sądownej, budki zaś zostaną opleczętowane.

— Wynadgrodzenie za wywłaszczone grunta.

Specjalna komisja Rady Państwa do spraw wywłaszczeńowych określiła Ig-nacemu Zable, częstochowianinowi, za wywłaszczonej kawałek gruntu pod linję kolei H. K. w sumie 970 rb. z dolicze-niem 6 pr. od dnia wywłaszczenia do dnia wypłaty.

ś. † p. Anna ze Święćkich CHOJNACKA

b. przełożona pensji żeńskiej w Częstochowie, po krótkich cierpieniach zmarła dnia 7 lipca 1913 roku.
Eksportacja zwłok z domu przy ulicy Zielonej nr. 16 do kościoła św. Zygmunta odbędzie się we środę dnia 9 b. m. o godz. 6 po poł., dnia zaś następnego o godz. 10 rano, nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarz miejscowy, na które to strokami: mąż, dzieci, zięć i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych.

ś. † p. JAN ALFONS DĄBROWSKI

Urzędnik D. z. W.-W.
Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 7 lipca 1913 roku, przeżywszy lat 59.
Wyprowadzenie zwłok w dniu 9 lipca r. b. o godz. 4 po południu z domu przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 20 na cmentarz miejscowy, a dnia następnego żałobne nabożeństwo o godz. 8 rano. Na smutne te obrzędy pozostała w nieutulonym żalu żona z dziećmi, zaprasza krewnych, kolegów i znajomych.

— Godne napiętnowania.

Dowiadujemy się o godnym napiętnowania fakcie, iż jedna z właścielek sklepu spożywczego przy ul. Siedem Kamienic, wbrew rozbrzemlejącemu wo-kół hasłu „ewój do swego”, nabywa wszystkie produkty do żydów. Jest to jeden z licznych jeszcze a nas dowo-dów nabytego w ciągu szeregu lat ubiegłych w części nie z winy naszego społeczeństwa, zaniku uczuć obywatelskich.

— Z teatru „Paryskiego”.

Dziś teatr „Paryski” wystawia po raz pierwszy nowość z repertuaru teatru „Miniature” w Warszawie p. t. „Zwarjowane podwórko” obrazek w dwóch od-słonach ze śpiewami i tańcami, napisany przez Wł. Jastrzębca—Zalewskiego i St. Mara

Na ekranie ukaza się „Ludzie i maski” czyli „Walka o śmierć i życie” dramata w 3 częściach.

— Powinność wojskowa.

W nr. 119 Zbioru praw i rozporządzeń rządowych wydrukowano rozporządzenie o uzupełnieniu par. 101 instrukcji w sprawie poboru szeregowców armii i floty do służby czynnej, wyd. 1908 r.

— Fatalny wypadek.

Nadkontrolnik miejscowej brygady koleji w. w. Skrzynecki, wchodząc do wagonu, skutkiem przekroczenia się stopnia na st. Poraj upadł przeczem uległ poranieniu głowy i ręki. Przywieziono go czwartą klasą do ambulatorjum kolejowego w Częstochowie gdzie pierwszej pomocy udzielił mu pierwszy pomocny starszy felczer 13 oddz. lekarskiego St. Majewski. Stan zdrowia S. poważny.

— Okradzenie kiosku.

Niewykryci na razie sprawcy przez wybitą uprzednio szybę w okienku, nie mogą otworzyć drzwi wtrychem, o czem świadczą zepsuty zamek, zakradł się do kiosku z gazetami (II Aleja róg ul. Teatralnej) gdzie skradł 3—4 rb. drobną monetą. Złoczyńca musiał znać urządzenie wewnętrzne kiosku, lecz na szczęście nie zauważył większej sumy, pzbostawionej w stoliku.

— Kradzież.

Niewykryci na razie sprawcy z komórek mieszczących się na posesji nr. 80 przy ul. Nadrzecznej nocą skradziono 9 kur, toporek i trzy pary nowych bucików, należące do Jana Kilmall oraz damski zakłęt zimowy i boa należące do F. Leszczyńskiej. Ogółem straty wynoszą 34 rb.

Zawiercie.

— Z Tow. Akcyjnego.

Zarząd Tow. Akcyjnego Zakładów Przędzaln Bawelny, Tkalni i Bielarni „Zawiercie” podaje do wiadomości, że w dniu 28 lipca 1913 r. odbędzie się w lokalu biura Zarządu w Warszawie (Nowy Świat 7) nadzwyczajne zebranie ogólne.

Na zebraniu tem rozważane będą kwestje podwyższenia wynagrodzenia członków Zarządu i dyrektorów zarządzających oraz dokonany będzie wybór członka zarządu na miejsce ustępującego na własne żądanie, p. Mieczysława Epsteina.

Dąbrowa.

— Szczęśliwa gmina.

Wczoraj odbyło się w Dąbrowie zebranie fabrykantów, poświęcone sprawie nauczania powszechnego. Jak się oka-

zało w toku obrad, Dąbrowa już teraz może zaprowadzić nauczanie powszechne, posiada bowiem: 9 kompletów szkół gminnych, 23 kompl. szkół na prawach rządowych, utrzymywanych przez fabrykantów, dwuklasową szkołę dla prawosławnych, a nadto Tow. franko-włoskie i franko-rosyjskie utrzymują po 8 kompletów szkolnych, co czyni razem możność nauki dla 3,000 dzieci, których zresztą tyle Dąbrowa nie posiada. Z nauki korzystają natomiast dzieci okoliczne — z Zagorza, Józefowa, a nawet z Będzina.

Pewną część zasługi z powodu tego godnego zaszłości dla wielu gmin okolicznych stanu rzeczy przypisać należy p. Wilkowi, sekretarzowi gminy, który sam w ciągu lat 11 był nauczycielem i gorliwie szery w gminie kult nanki. — Wszelako postanowiono w ciągu lat 10 otwierać corocznie jedną szkołę, licząc na przybywanie dzieci w wieku szkolnym

Kalisz.

Świętokradztwo.

W nocy z soboty na niedzielę szajka złoczyńców wdarła się przez okno po uprzednim przepłowaniu kraty do kaplicy św. Józefa przy kościele kolegiackim w Kaliszu.

Złoczyńcy zdarli z cudownego obrazu Rodziny S-iej trzy korony złote, wysadane drogiemi kamieniami, cztery pierścienie brylantowe, cztery złote zegarki (vota). Prócz tego zabrali złotą puszke z komunikantami, które wyrzucono na ziemię, oraz kielich mszalny—dur Ojca św.

Zawiadomiono o świętokradztwie władze zarządźli natychmiastowy pościg. Wskutek rozesłanych telegraficznych listów gończych złoczyńców schwytano w południe w pociągu idącym z Kalisza do Sieradza.

Kościół farny kaliski w roku 1445 stanowiąc kolegiatę pod wezwaniem Wniebowzięcia N. Marji Panny, posiada obraz cudowy św. Józefa, mieszczący się w bocznej kaplicy, w której przechowywane są cenne stare aparaty kościelne. Oltarz sam obwieszony jest licznymi wartościowemi votami.

Warszawa.

— „Hamlet” żargonowy.

W jednym z teatrów żargonowych w Warszawie wystawiono poraz pierwszy „Hamleta”. Jak wyglądało to arcydzieło Szekspira w języku Jackanów świadczy recenzja zamieszczona w jednym z pism żargonowych.

„Na scenie—pisał recenzent—widziano coś czego nie widziano na żadnym innym widowisku... tłumaczenia dokonał ktoś, co nie zrozumiał wcale treści „Hamleta”... nikt ze słuchaczy ani słowa nie rozumiał... aktorzy również...”

Tych kilka zdań daje pojęcie jak wyglądał ten żargonowy „Hamlet”.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Wtorek, 8. „Lilje”.
Środa, 9. „Gromiwoja”.
Czwartek, 10. „Gromiwoja”.
Piątek, 11. „Gromiwoja”.
Sobota, 12. „Lilje”.
Niedziela, 13. „Gromiwoja”.

Rzemieślnicy zapraszają się do kooperatywy żełaznej „Rzemieślnik”.

„Rekordy” małżeńskie.

Zona dwunastu mężów.—Oryginalne przysięgi nie się.—Historja pewnej Rosjanki.—49 dzieci i 287 wnuków.—Rekord małżeński wśród mężczyzn.

Na ogół kobiety częściej wstępują w stan małżeński, aniżeli mężczyźni, na dowód czego jedno z pism angielskich przytacza kilka niezwykłych rzeczywiście „rekordów” małżeńskich.

Niejaka Schmeier, Niemka, którą niedawno uwieziono za dwumęstwo w Pensylwanji, przysięgała się, że w ostatnich dziesięciu latach miała aż... 12 mężów (!) i zapewniała nadto wśród rzewnych łez, że dotychczas wszystkich ich szczerze kochała.

Niemniej ciekawą jest historia pewnej Rosjanki, którą przed kilku laty zasądono na zesłanie na Sybir. Była ona sześć razy zamężna, opuszczając zaś po krótkim czasie każdego „dożywanego” towarzysza, zabierała m: potajemnie wszystko, cokolwiek zabrać się dało i przedstawiała pewną wartość, poczem znikała bez śladu.

Pewna Hoerka, której piąty małżonek zakończył własnie życie, jest szczęśliwą matką lub macochą aż 49 dzieci, podczas kiedy liczba jej wnuków dobiega cyfry 237. Wszyscy jej mężowie byli ładnie bogaci i zostawili jej wcale pokazy majątek.

„Rekord” małżeński wśród mężczyzn osiągnął bezsprzecznie żyd Wltzow, chroniczny dwnięciek, który przez przeciąg swego życia miał poświęcić przeszło dwieście kobiet. Rozumie się, że aby uzyskać tego rodzaju cyfrę, małżonki swe porzucał natychmiast po ślubie i zabierając ich posag, wyjeżdżał do nowego miasta, gdzie nowe rozpoczynał konkury.

ze zwierchnikami być zawsze w porządku. Dzięki temu moje przeosiwzięcia bywały udane. To, com zdobył, nie należy do mnie wyłącznie, ale i do ludzi, którzy potrafia robić dobry użytek z pieniędzy”. Takim chce przekazać swoje miljarde”—kończył.

Śmierć w wodnej otehlani.

Okropny wypadek wydarzył się przed kilku dniami w nurtach wodospadu Niagara. Dwoje dzieci, chłopiec i dziewczynka, oboje w wieku około 10 lat, zabawiło się powyżej wodospadu jadąc na łódce. Łódka nyla przywiązana grubą liną, którą jednak przerwał olbrzymi pęk, przyniesiony przez falę.

Wtedy stała się rzecz straszna. Silny prąd wody uniósł łódź wprost na środek wodospadu. Wiele osób, zebranych na obu brzegach, obserwoowało wstrząsającą scenę, jednakże o ratunku nie było mowy.

Kiedy łódka dopłynęła do miejsca, gdzie olbrzymie masy wody spadają w przepaść, ozwał się krótki okrzyk zebranego tłumu, w tym samym zaś momencie łódka pogryzła się w odmiętach wodospadu, gdzie dzieci znalazły wspólną śmierć.

Trupów nie znaleziono do tej pory.

Ze świata.

□ Kosztowny obiad.

W Londynie zaczyna wchodzić w modę udzielanie podarków gościom, za prozonym na obiad. „Pail Mall Gazette” opowiada o jednym takim przyjęciu.

„Gdy goście rozłamali bułki. leżące przy każdym nakryciu, znaleźli w nich—srebrne, pięknie cyzelowane wykalczki. Rosół podano w filiżankach z porcelany sewskiej. Pan domu wstał i oznajmił, że te filiżanki, pozwała sobie ofiarować gościom. Wniesiono forele. Każda miała w pyszczku bądź szpilkę do krawatu, bądź pierściołek. Pieczyście przyniesiono damom złote szpileczki, pa nom burstyńnowe cygarniczki. W legumini były fiakonki z kosztownymi perfumami, owoc podano na złotych talerzykach z monogramami każdego z gości. Zbytecznym dodawać, że wszyscy rozjechali się zadowoleni z przyjęcia. Jeśli ta moda zaszczepi się, wydanie „najkosztowniejszego” śniadania będzie dostępne tylko dla milionerów.

□ Przygody na rynek

Za kilka tygodni na filmie europejski zostanie zrucona filma, otwarzająca „Noc wenecka”. Maks Reinhardt użył kinematograficzne przedstawienie dramatu Voelmollera pod tymże tytułem. Główne role w filmach odtworzyła pani Larmi, żona Voelmollera i Alfred Abel. Przy zdjęciu fotografii w Wenecji wynikały różne przeszkody. Podjężeni przez starego fanatyka, weneccjanie zajęli

groźną postawę wobec niemców, tak dalece, że tłum rzucił się na aparat. Zjawia się policja i aresztowała... fotografa. Reinhardt zażądał zbrojnej eskorty, któryby osłaniała zdjęcie. Zdaowało się, że przeszkody są usunięte. Wysłano do Berlina pierwsze negatywy, gdy pewnego dnia zjawia się znouwu policja i chce skonfiskować wszystko w obawie szpiegostwa. Niełatwo przyszło Reinhardtowi udowodnić czystość swoich intencji.

□ Po amerykańsku.

Murzyn, który usluguje w bibliotece publicznej w Nowym Jorku znalazł pugilares, którego zawartość w gotówce i czekach wynosiła 80,000 dolarów. Rozradowany właściciel, po odcyśkaniu zguby... wypisał murzynowi „czek” na 50 dolarów. Murzyn, idąc do banku, oblicza, ile to on kur będzie mógł zjeść za 50 dolarów. Niestety! W banku powiedzieli mu, że „czek jest nieważny!”

□ Kobieca szajka bandycka.

W ostatnich czasach dokonano w Dolnej Krajinie licznych wiaamań, kradzieży i napadów rabunkowych. Policja jakkolwiek nie szczędziła trudu, przecież nie mogła wpaść na trop bandytów, którzy po dokonaniu zbrodni momentalnie znikali, zaclerając za sobą wszelkie ślady. Dopiero przypadek przyszedł policji w pomoc. Pokiódły się w miejscowości Neu-deg dwie dziewczyny i wobec licznych świadków poczynily sobie zarzut należenia do bandy rabusiów. Dziewczęta po przeprowadzeniu wstępnego śledzwa uwieziono, a dalsze ich zeznania dały powód do aresztowania jeszcze 9 innych dziewcząt. Jak się okazało, tworzyły wszystkie one doskonałe zorganizowaną szajkę bandycką, która dokonała kilkadziesiąt napadów rabunkowych w całej okolicy. Na czelu bandy stała córka miejscowego aptekarza. Dziewczęta w czasie napadów i rabunków występowały w męskim ubraniu.

□ 13-letni bohater.

Niedawno w Baku wybuchnął groźny pożar w domu, w którym pozostało w płomieniach pięćcioro drobnych dzieci. Nikt nie miał odwagi przedrzeć się przez morze ognia, by ratować ginących w płomieniach.

Nagle z tłumu wypadł 13-letni chłopiec i rzucił się w ogień. W jednej chwili ogarnęły go płomienie i zamni zdołał wtargnąć do wnętrza, splonął w oczach tłumu jak pochodnia.

□ 4 letnia ratowniczka.

W Schwefelurle, w Niemczech, gromada dzieci bawiła się nad głębokim strumieniem. Nagle jedna z dziewczynek, zsunęła się z brzegu i wpadła do wody. Gromadka rozleciała się z krzykiem na ten widok. Pozostała nad strumieniem tylko 4-letnia dziewczynka. Małdźciem bez namysłu zbiegła na brzeg strumienia i wyciągnęła z wody rówieśniczkę, którąby niechybnie utonąła.

Humor i Satyra.

U wrótki.

— Karty, proszę pani, zawsze mówią prawdę. Niedługo pani napewno wyjdzie za mąż!

— Mój Boże! A cóż na to powie mój mąż?

Punktualność u robotników.

Na rusztowanie budującego się domu przychodził właściciel i zastaje na stanowisku murarza spokojnie stojącego; tu obok wapno, cegła, kielnia i wszelkie potrzebne przybory.

Zgorszony takiem marowaniem czasu, zagłada na zegarek: szóstą za minutę. Więc woła na murarza; hej, a czemu to nie zaczynacie roboty?

— Czekam, aż szósta wybiję!—była odpowiedź.

Okazyjnie

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

sklep spozyczy 2 pokojowe umeblowane front do wynajęcia Wiadomość Buchowska Aleja 60 (73)

złożony z dwóch mieszkań do sprzedania Zwożde Sachalin obok składu nafty Jan Kachel.

z domem piętrowym przy ulicy Nowej 34 i 36 do ulicy Zielonej Nr. 27 około 20000 łokci zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu. 372

robót brukarskich i ziemianin brakuje ulice podwózna trotuary betonowe ceglane z własnego lub powierzchniowego materiału po cenach przystępnych

Warszawska 37 w Częstochowie M. Nowakowski 376

bezcika kapusty Krawkowska 15 „Kawliarnia” 384

Carnegie o wojnie i o drodze do miljarów.

„Gayby można było wojnę bałkańską wykupić i doprowadzić do bankructwa, tobym na to cały mój majątek poświęcił”—tak mówił Carnegie podczas swego pobytu w Berlinie na jubileusz Wilhelma II.

W czasie amerykańskiej wojny domowej—powiedział—byłem inspektorem telegrafów, miałem sposobność poznać wszystkie okropności tej kłękki. Do dziś dnia zapomniać ich nie mogę i do końca życia jej widmo będzie mnie przejmowało zgrozą i wstrętem.”

O zdobywaniu fortuny tak się wyraził:

„Dochodzi do miljarów ten tylko, kto się za srebrną tyżką w ustach nie urodził. Trzeba patrzeć na ciężką walkę o byt rodziców, a widząc, chcieć oddeleć od nich—nędzą. To jest bodziec silniejszy jeszcze od ambicji. Ja wszystkim mojej matce zawdzięczam. Dla zyskania miljarów trzeba mieć jeszcze jeden dar: z podwalniami, zarówno jak

Biuro Techniczno-Handlowe
B. Wiśniewski i S-ka
Cerkiewna № 11 telefon № 385.

Poleca ze składu po cenach fabrycznych:
Węże gumowe petersb fabryki „Treugolnik”
Węże parciane, węże metalowe, Pompy.

SKLEP ŻELAZNY WSPÓLDZIELCZY „RZEMIEŚLNIK”

w Częstochowie, ul. Mikolajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.

Poleca Wagi—Wyżymaczki—Maszynki do mięsa patentowane —Narzędzia dla rzemieślników, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—naczynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

Firma **BETON** w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefonu 578. Poleca: się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studienne, rury kanalizacyjne i t. p. Po cenach przystępnych.

W Malowanej Woli za Noworodkiem jest do sprzedania 5 mórg gruntu ornego, na dogodnych warunkach Wiadomość u Jana Herakowicza w Nowo-Rodoku. 530—

Samochody Do wynajęcia jednodniowo na godziny oraz na kursa. Wiadomość 345 Aleja 49. Telefon № 345—284—

Zginęła książeczka legitymacyjna wydana przez Magistrat m. Częstochowy w imię Morza Zajda. 348

Sprzedam sklep spozyczy zaraz Stawowa 12. 354

Dla skindów farb dla i matary **Tinktura, Terabina i Sikatiwa** Wyrubu majetku „Ostrowy” własności Wielkiego Ks. Michała Aleksandrowicza. Ceny bardzo przystępne. Zamówienia przyjmuje E. Dietrich ulica Szkolna 4, mieszkania 9 0708

Sklep spozyczy dystrybuojny do sprzedania, Mikolajewska 13 w Zaka. 338

5 pokoi z kuchnią łącznie na mieskanie prywatne biuro fabryki lub szkółki do wynajęcia Adres w Administracji Gośca. 0336

Resztki wełniane i bawelniane sprzedaje tania Mikolajewska Nr. 12 m. 22

Drzwi okna futryny po przebudowie sprzedam 2 Aleja 23. 772

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI. Ułczenie i Szabykie wycieczne za pomocą Cygaretek Wymagac podpisu „J. ESPIC” na każdej cygarecie.

Sklep spozyczywo-dystrybuojny zaraz do sprzedania. Wiadomość 7 kamienic nr. 11.

Letnie 360 **Kucharki** gospodynie ekonomiczne potrzebne na wyjazd zaraz pokój z kuchnią i pokojem pojedynczym do wynajęcia. Wiadomość w kantorze służby w Częstochowie Teatralna № 45 859

Mieszkania W Pasiekach przy kościele Herby-Kielce wśród lasu tądna miejscowość poogię przystawad będzie 1 lipca st. st. Wiad. Parczyński II Aleja Nr. 40.

Piwiarnia do sprzedania Teatralna Nr. 62. 848

Ulokuje 1500 rubli na 1-owy Numer hipoteki, Wiadomość Jasnogórska 42 m. 5.— 358

Maliny codziennie świeże tania na rog Cerkiewnej Hoffma na rog Cerkiewnej i Cie mnej Tamże **duże mieszkanie** od zaraz tania do wynajęcia. 350

Poszukuje się do interesu egzystujący oego od 1900 r. wspólni ka z pewnym kapitałem Wiadomość Częstochowa W. Zaremba. 0347—

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, Aleja II 20 Telefon 93.